

Sygn. akt IX Ca 414/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciepmek
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa U. B.

przeciwko A. G.

o wydanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 2 lutego 2017 r., sygn. akt I C 773/15,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł obniża do kwoty 617 zł (sześćset siedemnaście złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciepmek

**Sygn. akt IX Ca 414/17**

## UZASADNIENIE

Powódka U. B. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. G. kwoty 4.500 zł oraz nakazanie jej wydania rzeczy ruchomych wymienionych w załączniku do pozwu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwana przywłaszczyła sobie jej rzeczy pozostawione w mieszkaniu przy ul. (...) w K.. Rzeczy te zostały zakupione z majątku odrębnego powódki oraz z pieniędzy przekazywanych regularnie jej

konkubentowi H. Z. (1). Powódka sfinansowała także remont mieszkania, wskutek którego powstała łazienka, na co powódka przeznaczyła 4.500 zł.

Pozwana A. G. wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu zakwestionowała twierdzenia powódki, zarzuciła, że powódka nie udowodniła swoich roszczeń. Wskazała, że H. Z. (1) – ojciec pozwanej, osiągał dochody z pracy w kraju i za granicą, wobec czego mógł sam nabyć wskazane w pozwie przedmioty, jak również dokonać rzeczonoego remontu łazienki.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka i H. Z. (1) pozostawali w konkubinacie od około 2000 r.

Od 2010 r. powódka pracowała we W. jako opiekunka osób starszych. W tym czasie przysyłała H. Z. (1) w okresach pracy we W. od jednego do kilku razy w miesiącu kwoty od 100 do 500 Euro. Łącznie od marca 2010r. do kwietnia 20015r. przysyłała w ten sposób kwotę 14.100,00 Euro.

H. Z. (1) był właścicielem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K.. W mieszkaniu tym zamieszkiwał wspólnie z powódką, kiedy przebywała ona w Polsce.

W okresie konkubinatu przez H. Z. (1) zostały zakupione: segment pokojowy „jasny orzech” obecnej wartości 600 zł, wersalka tapicerowana czerwona obecnej wartości 250 zł, komódka pokojowa obecnej wartości 125 zł, segment kuchenny obecnej wartości 40 zł, lodówka BEKO obecnej wartości 500 zł, szafka łazienkowa obecnej wartości 20 zł, karnisz drewniany pojedynczy wartości 5 zł.

W tym czasie otrzymał także od córki A. G. zlew kuchenny metalowy obecnej wartości 25,00 zł oraz pralkę F. obecnej wartości 50,00 zł.

W II kwartale 2012r. został przez H. Z. (1) przeprowadzony remont mieszkania, w trakcie którego została wykonana łazienka.

W dniu 18 lipca 2012r. J. G. i A. G. zakupili gitarę akustyczną WG – 29 (gama), która następnie dali w prezencie H. Z. (1).

W dniu 02.10.2015r. w trakcie pobytu H. Z. (1) w szpitalu na jego prośbę mąż pozwanej J. G. zakupił za jego pieniądze maszynkę do strzyżenia P..

W okresie od 01.07.1993r. do 17.01.2002r. H. Z. (1) pracował w (...) Sp. z o.o. w K. na stanowisku ślusarza, następnie od 02.05.2006r. do 31.07.2006r., od 01.08.2006r. do 29.06.2007r., od 01.11.2007r. do 20.02.2009r. w Wojewódzkiej Usługowo – Produkcyjnej Spółdzielni (...), Spółdzielni (...) w O. (...)i (...) S.A. jako pracownik ochrony mienia. W okresie 01.09.2015r. do 31.10.2015r. zostało mu przyznane świadczenie pieniężne w wysokości 150 zł miesięcznie na zakup posiłku lub żywności z MOPS w K.. Miał przyznaną rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Z tego tytułu w roku 2014 osiągnął dochód w wysokości 12,070 zł.

Od 04.01.1993r. przeciwko H. Z. (1) była prowadzona egzekucja alimentów ze świadczenia emerytalno – rentowego, wskutek czego ze świadczenia potrącana była miesięcznie kwota 544,72 zł.

W dniu 17 listopada 2015r. H. Z. (1) zmarł w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w K.. Spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego nabyła w całości córka A. G..

Po śmierci H. Z. (1) strony uzgodniły, że powódka opuści mieszkanie oraz zabierze swoje rzeczy, co też się stało. W trakcie tego pozwana uznała, że powódka zabrała już swoje rzeczy i obawiając się, iż zostaną zabrane także te, które

stanowiły majątek jej ojca, wymieniła zamki w drzwiach i odmówiła powódce dalszego wstępu do mieszkania oraz wydania innych rzeczy poza zabranymi już przez powódkę, w tym rzeczy wskazanych w pozwie.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powódka nie udowodniła, iż jest właścicielką spornych przedmiotów, o których wydanie wniosła, a co do robota T. i bieżni, nie udowodniła także, że znajdują się one w posiadaniu pozwanej. Powódka nie wykazała także nakładów na remont łazienki w mieszkaniu H. Z. (1). O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd ustalił, że wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosiła 10.280 zł.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że na zakup przedmiotów majątkowych oraz na remont łazienki zostały przeznaczone środki finansowe pochodzące z majątku H. Z. (1) i że posiadał on środki na ten cel, a środki finansowe przekazywane przez powódkę w okresie 2010-2015 w wysokości 14.100 Euro zostały przeznaczone wyłącznie na utrzymanie powódki i jej konkubenta oraz przyjęcie, że sporne ruchomości nie stanowią własności powódki;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., który ma znaczenie dla oceny instancyjnej wyroku, poprzez uchylenie się od analizy prawnej i faktycznej okoliczności wynikających z art. 405 k.c.;

- nieważność postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez nie zapewnienie stronie powodowej czynnego udziału w czynnościach biegłego polegających na przeprowadzeniu wizji lokalnej ruchomości znajdujących się w lokalu mieszkalnym położonym w K. przy ul. (...) będących przedmiotem postępowania, bez należytego powiadomienia pełnomocnika powódki o terminie wizji;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego polegające na :

- naruszeniu art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez uznanie przez Sąd I instancji, że powódka nie udowodniła swoich roszczeń;

- naruszeniu art. 405 k.c. w drodze uchylenia się przez Sąd I instancji od jego zastosowania do rozliczenia nakładów z trwającego kilkanaście lat konkubinatu, w toku którego powódka dokonywała nakładów na majątek swojego konkubenta, sfinansowała zakup przedmiotów urządzenia domowego oraz wykonanie łazienki w mieszkaniu konkubenta i jednocześnie brak analizy w świetle normy tego przepisu przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej i zubożenia po stronie powodowej;

- naruszenie art. 25 k.p.c. w zw. z art. 26 k.p.c. poprzez ponowne w toku postępowania badanie wartości przedmiotu sporu i określenie jej na kwotę 10.280 zł zamiast pierwotnie ustalonej kwoty 4.500 zł.

W aspekcie wadliwości procedowania przez Sąd I instancji skarżąca zarzuciła, iż tenże Sąd uchylił się od rozpoznania istoty sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji wskazując na trafność wyroku Sądu Rejonowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest w niewielkiej części zasadna.

Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaofiarowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu.

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia. Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne i ich ocenę Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, niepublikowany i wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, Lex nr 390069, wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010r., II PK 312/09, LEX nr 602700 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079).

W dalszej części należy podkreślić, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), dlatego powoływanie się w zarzutach na naruszenie prawa procesowego, ma skutek procesowy tylko do wymienionych w odwołaniu konkretnych zarzutów naruszenia procedury, z wyjątkiem powodujących nieważność postępowania.

Analiza akt sprawy nakazuje stwierdzić, że nie zaszły w toku procedowania Sądu pierwszej instancji jakiegokolwiek okoliczności, skutkujące nieważnością postępowania według przesłanek tej nieważności, wskazanych w treści przepisu art. 379 k.p.c.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut nieważności postępowania oparty na twierdzeniu pozbawienia powódki możliwości obrony swych praw.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, powodujące nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, których nie można było wskazać przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, z 13 marca 1998 r., I CKN 561/97). Przy ocenie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia wspomnianych przeszkód strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 r. II UZ 58/14). Podkreślić również należy, iż gdy niedziałanie strony w postępowaniu przed sądem I instancji jest skutkiem jej własnych zaniedbań, a nie uchybień procesowych, nieważność postępowania nie zachodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r., II CZ 134/05, wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2009 r., III UK 16/09).

Powódka upatrywała naruszenia jej prawa do obrony w niezawiadomieniu jej pełnomocnika o terminie przeprowadzeniu oględzin rzeczy przez biegłego przez co nie mogła brać udziału w tej czynności. Nie można jednak stwierdzić, by w wyniku niezawiadomienia powódki o terminie przeprowadzenia oględzin, powódka nie mogła bronić swych spraw w procesie, gdyż odpis opinii został doręczony jej pełnomocnikowi, a sama powódka miała możliwość

nie tylko zapoznania się z opinią lecz również postawienia zarzutów co do treści opinii, co też uczyniła. Okoliczności sporządzenia opinii nie powodowały, iż powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie mogła brać lub nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a zatem wskazana przez skarżącą sytuacja nie może być podstawą nieważności postępowania. Z tego względu treść opinii nie mogła stanowić zaskoczenia dla strony powodowej, co przesądza jednoznacznie o bezzasadności zarzutu pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność i moc dowodów zebranych w niniejszej sprawie według własnego przekonania, z uwzględnieniem całości materiału dowodowego, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wymogi prawa procesowego, doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Kryteria te są wskazywane przez orzecznictwo jako zasadnicze przy ocenie przedstawionych przez strony dowodów (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98).

Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja takich zarzutów nie podniosła i nie wykazała, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie, oceniony zgodnie z kryteriami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. nie dawał podstaw do przyjęcia, że powódka jest właścicielką rzeczy ruchomych, których wydania domaga się od pozwanej oraz by środki pieniężne przez nią przekazywane H. Z. (2) zostały wykorzystane na pokrycie kosztów remontu łazienki. Prawidłowo Sąd Rejonowy nie dał wiary dowodowi z zeznań powódki, gdyż były one sprzeczne nawet z zeznaniami świadków powołanych przez powódkę. Dodatkowo zeznania tych świadków nie były ze sobą spójne, co przy uwzględnieniu zasad logiki nie pozwalało na przyjęcie ich wiarygodności i na tej podstawie dokonania ustaleń faktycznych.

Trafnie również wskazał Sąd Rejonowy, iż z samego faktu, że powódka przekazywała określone kwoty H. Z. (2) nie wynika, by za te środki nabywane były rzeczy, których wydania obecnie domaga się. Ocena ta jest logiczna i nie została w istocie zakwestionowana przez stronę powodową. Innych dowodów, które mogłyby wskazywać, iż pieniądze przekazywane były przez powódkę na konkretne cele takie jak zakup ruchomości objętych pozwem lub nakłady na remont łazienki, powódka nie przedstawiła.

Prawidłowo przyjął jednocześnie Sąd Rejonowy, iż powódka nie wykazała, że była właścicielką przedmiotów, których wydania domagała się, gdyż jej twierdzenia zawarte w pozwie oraz kierunek postępowania dowodowego wskazywał jednoznacznie na zakres podstawy faktycznej powództwa, z którego wynikała podstawa prawna żądania wydania rzeczy oparta o art. 222 § 1 k.c., a przesłanek wynikających z tego przepisu powódka nie wykazała.

Jednocześnie za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 405 k.c. odnoszący się do źródła zobowiązań w postaci bezpodstawnego wzbogacenia. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, iż powódka pozostawała z H. Z. (2), spadkodawcą pozwanej, w trwałym związku faktycznym, który ustał w wyniku śmierci. W orzecznictwie przyjmuje się, że do rozliczeń majątkowych pomiędzy osobami pozostającymi w związku faktycznym (konkubinacie) mogą mieć zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00).

Powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie prowadziła jednak postępowania dowodowego w kierunku wykazania zaistnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej i na tej podstawie domagania się zwrotu kosztów nakładów na remont łazienki w mieszkaniu pozwanej. Postępowanie dowodowe skierowane na wykazanie zaistnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia powinno prowadzić do wykazania nie tyle wielkości środków przekazanych na określony cel, co na aktualne wzbogacenie pozwanej, a więc zmianę (podwyższenie) wartości nieruchomości w wyniku dokonanego nakładu, a takie postępowanie dowodowe nie zostało zainicjowane przez powódkę.

Za nietrafny należało uznać zarzut również naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. Naruszenie przez Sąd tego przepisu może dotyczyć wyłącznie przyjętego przez Sąd błędnego rozkładu ciężaru dowodowego, a nie prowadzenia postępowania dowodowego, oceny dowodów i ustalania faktów. Przepis ten wskazuje, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a zatem odnosi się wyłącznie do rozkładu ciężaru dowodowego. Naruszenie art. 6 k.c. polega zatem na przyjęciu przez Sąd, że ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywa na innej osobie niż wskazana w tym przepisie, co może w konsekwencji prowadzić do wydania orzeczenia niekorzystnego dla osoby, której dowód w rzeczywistości nie obciążał (wyroki Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, oraz z 6 października 2010 r., II CNP 44/10). Tymczasem zarzut naruszenia art. 6 k.c. podniesiony przez powódkę odnosił się do kwestii udowodnienia przez powódkę określonych okoliczności, a nie błędnego rozłożenia przez Sąd Rejonowy ciężaru dowodowego. W związku z tym należało przedmiotowy zarzut uznać za chybiony.

Trafne okazały się jedynie zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji art. 25 k.p.c. w zw. z art. 26 k.p.c. odnoszących się do ustalenia i badania w toku postępowania wartości przedmiotu sporu. Wskazana przez powódkę w pozwie wartość przedmiotu sporu wyniosła 4.500 zł. Ostatnim momentem kiedy mogła nastąpić zmiana tej wartości było wdanie się pozwanej w spór co do istoty sprawy. W dalszym toku postępowania wartość ta nie może podlegać badaniu. Tymczasem Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał zmiany wartości przedmiotu sporu nie tylko po wdaniu się pozwanej w spór co do istoty, ale również bez postępowania sprawdzającego. Przedmiotowe uchybienie miało wpływ na wysokość kosztów procesu, do zwrotu których powódka jako strona przegrywająca jest zobowiązana. Uwzględniając wartość przedmiotu wskazaną przez powódkę wysokość wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego stronę pozwaną powinna wynieść 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz.490 z późn. zm.). I dlatego zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez obniżenie zasądzonych od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 poz.623), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (koszty procesu opłata za czynności radcy prawnego przed Sądem II instancji w wysokości 450 zł).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo